

Rozmowa z szamanem

Dokończenie ze str. 2

tej chwili na przykład, jak ja przekazuję energię, przekazuję wiedzę innym ludziom, to ja jestem nauczycielem. Po prostu nauczyciele są różni. Jest wielki nauczyciel, wszechwiedzący, jakim był Jezus, a jest nauczyciel, który dla 50-60-ciu jest przykładem.

- Każda religia ma swojego przedstawiciela, założyciela, Buddę, Jezusa, Mahometa... Czy taka postać istnieje też w szamanizmie?

- Konkretnie nie było takich wielkich imion. Ale byli ludzie naprawdę oświeceni (szamani to osoba oświecona), którzy dawali ludziom wiedzę, kierowali, przekazywali naukę. To tyle. Po prostu Budda jest widoczny w historii, religii. Szamani się ukrywali, nie mówili: „O! Ja jestem ten, daję to, czy tamto...”

- Czyli są to bardziej lokalni przywódcy duchowi?

- Tak. Dlatego państwo ich nie lubiło. Uciekali w góry, do lasów i być może nawet nie poznano ich imienia.

- Co sądzisz o zdaniu: „wczorajsza inkwizycja to dzisiejsza psychiatria”?

- Inkwizycja to niewiedza. Niewiedza ludzi. „Oni” po prostu nie chcieli, żeby ludzie się rozwijali i być może dlatego zabijali. Ale psychiatria, dzisiaj... Ja nie mogę konkretnie tak powiedzieć... Po prostu może ludzie nie mieli szansy spotkać swojego nauczyciela. I człowiek „coś” słyszał albo „coś” widział i lekarze, albo „ktoś”, uważają to za nienormalne dla ludzi i zamykają w psychiatrii... Dla mnie „to” jest normalne...

- Polecasz szukać nauczyciela du-

chowego?

- Każdy człowiek potrzebuje szukać tego kogoś, kto da wiedzę, kto pokazuje drogę tak, jak ja tłumaczę wam. Kogoś, kto da odpowiedź nie tylko teoretyczną na każde pytanie, ale też praktyczne wskazówki. I jeżeli Pan Bóg daje komuś takie szczęście i pozwala znaleźć wielkiego nauczyciela... To jest to po prostu szczęście.

- Jaką uniwersalną radę dałbyś ludziom, a przede wszystkim Schizofrenikom, na odnalezienie „spokoju ducha” w dzisiejszych czasach, w dzisiejszym świecie?

- Najpierw trzeba zrozumieć, czym jest spokój ducha, co to jest... W rosyjskim języku „pokojnik” to jest ten człowiek, który umarł. I przychodzi pokój do „pokojnika”. Trzeba być nie „pokojnikiem”, a zrelaksowanym i harmonijnym i zawsze czuć: JA JESTEM JA... JA JESTEM BOSKIM STWORZENIEM... I na przykład my, szamani, widzimy każdego jako stworzenie Boga i staramy się każdego kochać. Jeżeli Ty jesteś, to Pan Bóg tak chce i Ty jesteś moim bratem, a Ona jest moją siostrą. Wszyscy jesteśmy częściąmi Boga. Dlatego chcę, aby wszyscy ci ludzie, którzy przychodzą na warsztaty, spotkali nauczyciela, zbierali wiedzę i zmieniali swój tryb i styl życia. I tyle...

- Bardzo dziękuję i życzę pomyślności w pracy!...

- ...I wszystko będzie dobrze...

W trakcie luźnych rozmów z Konstantinem przewijało się przesłanie do Nas: „Jesteśmy tu i teraz” oraz o uzdrawiającej właściwości Pracy nad Sobą dla Bliznich.

Opracowanie: Efka, J.S., A.S.

Chcesz wspierać nasz Biuletyn? Chcesz we własnym zakresie zająć się kolportażem? Chcesz stworzyć autonomiczną grupę samopomocy przy współpracy z nami? Jesteś świadkiem wydarzeń w psychiatrii, które uważasz za ważne, aby je przekazać innym? Chcesz nas wesprzeć w inny sposób?

Dołącz do nas i zgłoś swój pomysł na adres e-mail:
schizofrenicy.info@freenet.de



<http://www.youtube.com/user/TVKorba>

„KORBA” Biuletyn Informacyjny

Pismo kolportowane jest przez przeciwników przymusu psychiatrycznego i manipulacji farmaceutyczno-psychiatrycznej odnośnie tzw. „chorób psychicznych”.

Kolporterom i współpracownikom serdecznie dziękujemy!

Dyskryminacja prawna osób pomówionych o „chorobę psychiczną”

Opracowanie: Xanndra

Poniżej przedstawiam kilka artykułów zaczerpniętych z kodeksów polskiego prawa, które dyskryminują osoby z diagnozą „choroby psychicznej”.

Ubezłasnowolnienia

Art. 13 - Osoba, która ukończyła lat trzynaście, może być ubezłasnowolniona całkowicie, jeżeli wskutek „choroby psychicznej”, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijactwa lub narkomanii, nie jest w stanie kierować swym postępowaniem.

Art. 14 - Czynność prawna dokonana przez osobę, która nie ma zdolności do czynności prawnych jest nieważna.

Art. 15 - Ograniczoną zdolność do czynności prawnych mają małoletni, którzy ukończyli lat trzynaście, oraz osoby ubezłasnowolnione częściowo.

Art. 16 - Osoba pełnoletnia może być ubezłasnowolniona częściowo z powodu „choroby psychicznej”, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijactwa lub narkomanii, jeżeli stan tej osoby nie uzasadnia ubezłasnowolnienia całkowitego, lecz potrzeba jest pomoc do prowadzenia jej spraw.

- Dla osoby ubezłasnowolnionej częściowo ustanawia się kuratelę.

Art. 554 - Sąd może, jeżeli na podstawie opinii dwóch biegłych lekarzy uzna to za niezbędne, zarządzić oddanie osoby, która ma być ubezłasnowolniona, pod obserwację w zakładzie leczniczym na czas nie dłuższy niż sześć tygodni. W wyjątkowych wypadkach sąd może termin ten przedłużyć do trzech miesięcy.

Czynności prawne, oświadczenia woli, dziedziczenie ustawowe i testamentowe

Art. 945 Testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony:

- W stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenia woli (choroba psychiczna)

Art. 82 - Nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakiegokolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenia woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych.

Należy dodać, iż każda czynność prawna dokonana przez osobę z diagnozą „choroby psychicznej” może być uznana za nieważną...

KORBA

Przeczytaj zanim wzmówią Ci, że jesteś... „chory psychicznie”

Biuletyn Informacyjny w w w . s c h i z o f r e n i c y . i n f o Nr 5, kwiecień 2011

Rozmowa z szamanem

Specjalnie dla naszych Czytelników z szamanem Konstantinem - jednym z gości warsztatów organizowanych przez AJNA Akademię Rozwoju

rozmawiał: Jarema Śliwiński

W informacji na temat warsztatów czytamy m.in.: „Międzynarodowa Szkoła Syberyjskiego Szamanizmu przywróciła do łask jedną z najstarszych i najmocniejszych starożytnych praktyk. Szamanizm Syberyjski uważany jest za pierwszy w długiej linii szamańskiej tradycji - przez co umożliwia nam powrót wprost do źródeł szamańskiej wiedzy. Jest to szczególnie ważne teraz, gdy ludzie żyją tak daleko od swojej prawdziwej natury. Szamanizm syberyjski pomaga nam odnaleźć swoje duchowe korzenie, zrozumieć lepiej swoją drogę życiową i przeznaczenie oraz daje nam praktyczne narzędzia do pracy nad obudzeniem naszej wewnętrznej mocy do samouzdrawiania i samoleczenia.”

- Jak mam się do Pana zwracać? Szamanie Konstantinie?

- Po prostu Konstantin, nie ma sprawy.

- Kim był szaman w dawnych czasach, czyli czterdziści tysięcy lat historii w skrócie?

- Szaman to był uzdrowiciel. Ten, który wie. Kto dawał wiedzę. Ten, kto dawał harmonię ludziom, pomagał ludziom być szczęśliwymi... Być zdrowymi... To był Szaman.

- Nie była to osoba stricte religijna tylko bardziej lekarz?

Dokończenie na str. 2

List Otwarty Sekcji Polskiej IAAPA do Europejskiego Komitetu ds. Zapobiegania Torturom (CPT)

14 lutego 2011 roku Polska Sekcja IAAPA wystosowała List Otwarty do CPT, Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu. Treść listu jest dostępna w 3 językach na stronie:

www.anty-psychiatria.info

W treści listu czytamy m.in.: „W związku z niepokojącą sytuacją osób, będących ofiarami psychiatrii na

terenie Rzeczypospolitej Polskiej, wnosimy o przeprowadzenie kontroli w formie natychmiastowych interwencji CPT w tym sektorze...”

IAAPA SEKCJA POLSKA

Międzynarodowe
Stowarzyszenie
Przeciwko
Przemocy
Psychiatrycznej



www.anty-psychiatria.info

Kraina Miłości

„Ludzie osiągają dobre samopoczucie dzięki złemu samopoczuciu innych, poprzez pokonywanie ich. Czyż nie jest to obrzydliwe? Ale dla domu wariatów jakże znamienne.” Tony De Mello

Na podstawie „Przebudzenia” i „Wezwania do miłości” Anthonyego de Mello opracował: GłośnoWB

Wszędzie na świecie ludzie poszukują miłości, każdy jest przekonany, że tylko miłość może zbawić świat, że tylko miłość nadaje życiu sens i wartość. Ale jakże

Trzeba wiedzieć, że miłość rodzi się w momencie przebudzenia i z chwilą osiągnięcia świadomości.

Gdybyśmy tak naprawdę odrzucili iluzję wraz z tym, co nam dają, lub czego nas pozbawiają, byłibyśmy przebudzeni. Konsekwencje niepodjęcia takiego działania są przerażające i nie do uniknięcia. Tracimy zdolność przeżywania miłości i szczęścia. Jeśli chcesz kochać, musisz na nowo nauczyć się patrzeć, a jeśli chcesz wiedzieć, musisz rzucić swój nałóg. Tylko tyle. Wyzwól się ze swej zależności. Rozerwij sieć, jaką omotało cię społeczeństwo, dławiąc twoje jestestwo. Musisz się uwolnić. Na zewnątrz wszystko będzie szło jak dawniej, ale pomimo, iż nadal będziesz w świecie, nie będziesz już z tego świata. W głębi serca staniesz się wolny. Twoja zależność od narkotyku całkowicie obumrze.

Praca: Magda (R-Hypn0l) Danel



niewielu ludzi rozumie, czym miłość tak naprawdę jest i w jaki sposób rodzi się ona w ludzkim sercu?

Dokończenie na str. 3

Rozmowa z Szamanem

Dokończenie ze str. 1

- Szaman to był ten człowiek, który energię od duchów albo od bogów dawał ludziom... Przekazywał, jak być harmonijnym, albo jak być czystym. To nie była religia.



Szaman Konstantin
Fot. J. Ś.

- A kim jest Szaman w dzisiejszych czasach? Jaką rolę spełnia w globalnej wiosce, jaką stała się ziemia?

- Jeżeli naprawdę jest szamanem to jest on teraz albo nauczycielem, który daje wiedzę, albo uzdrowicielem, albo przewodnikiem boskiej energii.

- Jakie widzisz szanse i przeszkody w szerzeniu starych praktyk szamańskich we współczesnym społeczeństwie zachodnim, zdominowanym przez technologię i konsumpcję?

- Praktyki szamańskie, które mamy, dajemy ludziom, żeby nie mieli stresu, żeby byli zdrowi, żeby poznali, co mają robić w tym życiu. Po prostu, żeby rozwijali swoją duszę poprzez praktyki i metody szamańskie.

- Czyli nie ma to jakiegokolwiek korelacji z dzisiejszą technologią?

- Szamańska wiedza, syberyjski szamanizm, to starożytna wiedza i nie potrzebuje dzisiejszej technologii. Po prostu jest boską energią, jest wiedzą. Są metody starożytne i poprzez te metody (starożytne), które my dajemy ludziom, ludzie stosują je w domu i robią swoje działanie.

- Jak Szamanizm wyjaśnia istnienie niewlicznych ludzi słyszących głos wewnętrzny, mających wizje, określanych mianem „Odmieńcy”?

- To jest normalne. To po prostu jest doświadczenie duszy i w takich ludzi jest szansa stać się Szamanem. To jest normalne. To ci ludzie, którzy, być może, słyszą lub widzą (...) subtelny świat.

- Czy Ty widzisz subtelny świat? Czujesz go? Słyszysz?

Impressum: „Korba” jest bezpłatnym biuletynem informacyjnym, tworzonym przez i dla Schizofreników i ich sympatyków. Za zawartość opublikowanych tekstów odpowiadają sami autorzy lub podane źródła. Pismo jest niekomercyjne i ukazuje się w nieregularnych odstępach. Redakcja: Joanna & Andrzej Skulski, c/o IAAPA Sekcja Polska, Greifswalder Str. 4, D-10405 Berlin. Biuletyn „Korba” można zamówić e-mailem pod adresem: schizofrenicy.info@freenet.de

- Kiedy jest to potrzebne - tak.

- Jaki był stosunek Szamanów, czyli „tych, którzy wiedzą”, jak również dawnych społeczności plemiennych, do ludzi doświadczonych tzw. Schizofrenią?

- Sens jest ten sam... Co chcę powiedzieć... Tak naprawdę... jeżeli psychologia/psychiatria twierdzi, że sama struktura mózgu u człowieka jest... jak to powiedzieć... „uszkodzona”, to człowiek jest wtedy normalny. Ale jak „coś tam” słyszy, to nienormalny i można „poprawiać”. Taki człowiek ma możliwość stać się Szamanem. Jeżeli jednak na przykład jest tu połączenie z „lekami” (psychiatrycznymi - przyp. red.), przez co zrobiono człowiekowi stres i zaczyna traktować Schizofrenię jako chorobę, to wtedy jest już trudno i można mówić o „potrzebie leczenia”.

Ale tak naprawdę Schizofrenia... to trzeba zastanowić się, skąd to jest w człowieku? Bo jeżeli człowiek naprawdę „coś” słyszy albo widzi - to nie jest „choroba psychiczna”.

- Jesteś przeciwnikiem psychiatrycznych „leków”?

- Jak powiedziałem na konferencji - w Związku Radzieckim co robili? Jak człowiek „coś” słyszał albo „coś” widział, czego nie widzą inni i jeżeli on mówił to tak otwarcie, to po prostu go zamykali w psychuszkach. I on tam nie mógł się rozwijać. A jeżeli Pan Bóg, albo ktoś/coś, dał możliwość spotkania prawdziwego nauczyciela, który go mógł prowadzić, uczyć, to on rozwijał się, rozwijał swoją istotę, rozwijał swoje zdolności, możliwości, talenty.

- A czy współczesna psychiatria ma wpływ na stosunek dzisiejszych Szamanów do ludzi słyszących głosy? Bo żyjesz w XX, XXI wieku i psychiatria ma ogromny wpływ na myślenie każdego... Jaka jest korelacja twojej wiedzy dzisiejszej do tego przekazu kulturowego, który masz od Szamana-nauczyciela?

- Psychiatria... albo psychologia... one „leczą” na planie mentalnym, co im się mówi... Szaman widzi wszystko, wszystkie ciała subtelne. Ich jest kilka. Szaman pracuje w świecie energetycznym...

- W świecie duchowym?

- W świecie duchowym, jak wolisz... I on po prostu widzi wszystkie plany. Widzi, gdzie jest choroba, gdzie jest

problem... i pomaga. Psychiatr(i)a tego nie widzi. Psychiatr(i)a widzi tylko na mentalnym planie...

- Jaki jest stosunek szamanizmu do instytucji psychiatrii i związanych z tym przemocy, represji i braku poznanowania godności jednostki? Czy nie obawiasz się, że w kulturze zachodniej możesz być potraktowany jako tzw. chory psychicznie?

- Nie. Szaman to ten człowiek, który jest świadomy. On jest normalny, ale on po prostu wie, że może kierować swoim stanem. Po prostu szaman może wejść w dowolny stan.

- Czyli szaman nauczył się kierować również swoim życiem duchowym - tym co widzi i co słyszy, i co czuje?

- Wszystkim, nie tylko duchowym - to jest wszystko razem i w subtelnym świecie i w fizycznym.

- Jak szaman próbuje pomóc takim

Szukasz nie-psychiatrycznej dyskusji, chcesz spotkać ludzi, którzy szukają wsparcia wśród osób inaczej postrzegających rzeczywistość? Zapraszamy na nasze forum:

www.schizofrenicyinfo.fora.pl

ludziom jak „my”, w uporządkowaniu relacji świata duchowego z tzw. rzeczywistością?

- My, nauczyciele, prowadzimy tych ludzi, żeby sami zbierali wiedzę i żeby zaczęli coś robić w swoim życiu. Najpierw należy pomóc „sobie”, potem dopiero mogą pomagać innym ludziom. A jeżeli ktoś jest egoistyczny i chce tylko dla siebie... dla siebie... dla siebie... to jak mu pomożesz? A jeżeli człowiek naprawdę chce być zdrowym, chce pomagać ludziom, to Pan Bóg zawsze daje szansę. I wtedy zmienia się ich życie i wtedy dopiero są pomocą dla innych ludzi.

- Jaki stosunek szamanizm ma do innych religii, wyznań czy filozofii?

- Wszystkie religie wyszły poza wszystkich nauczycieli. Jezus był nauczycielem, religii nie było. Jezus dawał wiedzę, pokazywał drogę, jak dotrzeć do Boga. Jak Jezus odszedł - powstała religia. To samo Budda. Budda też dawał wiedzę, a kiedy odszedł, został Buddyizm.

- Czy chciałbyś być Nauczycielem?

- Ja mam mojego nauczyciela. Ale w

Dokończenie na str. 4

Kraina Miłości

Dokończenie ze str. 1

pustynię, jesteś pośród ludzi, ciesz się ich obecnością. Nie mają już jednak władzy nad tobą, która pozwala im uszczęśliwiać lub unieszczęśliwiać ciebie.

Kraina miłości - jak można tam się dostać? Dzięki nieustannej świadomości, poprzez nieskończoną cierpliwość i współczucie, jakie miałbyś dla narkomana. Przez rozwijanie w sobie chęci kosztowności tego, co w życiu dobre, jako przeciwwagi wobec narkotyku. Co zaś jest w życiu dobre? Umiłowanie pracy, którą lubisz wykonywać dla niej samej, umiłowanie śmiechu i bliskości z ludźmi, od których nie uzależniasz się emocjonalnie, choć ich towarzystwo przynosi ci radość. Dobrze jest oddać się takiemu działaniu, w które możesz zaangażować się całym sobą, działaniu, które samo w sobie przynosi ci tyle radości, że sukces, uznanie czy aprobata po prostu nie mają żadnego znaczenia. Pomocny może też okazać się powrót do natury. Porzuć tłum, idź w góry i w ciszy obcuj z drzewami, kwiatami, zwierzętami, ptakami, z morzem, chmurami, niebem i gwiazdami.

Wówczas poznasz, że serce przywiodło cię na rozległą pustynię osamotnienia, że nie ma tam nikogo, absolutnie nikogo.

Z początku będzie się to wydawać nie do zniesienia, ale tylko dlatego, iż nie jesteś przyzwyczajony do tego rodzaju samotności. Jeśli zdołasz wytrwać przez jakiś czas, pustynia nagle zakwitnie miłością. Twoje serce wybuchnie śpiewem. Będzie tam panowała wieczna wiosna, porzucisz narkotyki i staniesz się wolny. Pojmiesz wówczas, czym jest wolność, czym jest miłość i szczęście, czym jest rzeczywistość, prawda, czym jest Bóg.

Dbaj o siebie, dostarczaj sobie pełnowartościowego dobrego pokarmu. Nie myśl tu tylko o jedzeniu: myśl o zachodach słońca, o przyrodzie, o dobrym filmie i dobrej książce, o pracy dającej radość, o dobrym towarzystwie i... miejmy nadzieję, że uda ci się przełamać swoje uzależnienie od uczuć innych, od tego co nam narzucają.

Jakiego rodzaju uczucia doznajesz, gdy zdarza ci się obcować z naturą

albo kiedy pochłonięty jesteś zajęciem, które cię fascynuje? Albo kiedy, tak naprawdę - w atmosferze otwartości i bliskości - rozmawiasz z kimś, czyje towarzystwo sprawia ci po prostu radość.

Porównaj te uczucia z tymi, które pojawiają się w tobie, gdy zwycięsko wychodzisz z jakiejś kłótni, wygrywasz wyścig, stajesz się popularny lub kiedy wszyscy ci



Praca: a.a.bonus

przyklaskują. Te ostatnie uczucia to uczucia ziemskie. Poprzednie są uczuciami duszy. Wielu ludzi zdobywa świat zatracając swą duszę. Wielu ludzi wiedzie puste, bezduszne życie, ponieważ karmią się popularnością, uznaniem, sukcesem w „wyścigu szturów”. Te uczucia nie są naturalne. Wymyśliło je twoje społeczeństwo i twoja kultura po to, by uczynić cię bardziej produktywnym i by można było sprawować nad tobą kontrolę. Te uczucia nie ożywiają cię i nie przynoszą szczęścia, poczucia miłości i harmonii, które przeżywasz, kontemplując naturę lub radując się towarzystwem przyjaciół albo ciesząc się swoją pracą. Ich celem jest wzbudzić dreszcz emocji, podniecenie... i pustkę.

Pozwól, że zakończę ten wywód wymownym opowiadaniem: był sobie człowiek, który wynalazł sztukę rozpalania ognia. Wziął więc swoje narzędzia i powędrował do pewnego plemienia, żyjącego na północy, gdzie było bardzo zimno, dotkliwie zimno.

Nauczył tamtejszych ludzi, jak rozpałać ogień. Ludzie byli bardzo tym zainteresowani. Pokazał im, jak można wykorzystać ogień - do gotowania, ogrzewania itp. Byli tak wdzięczni, że nauczyli się sztuki krzesania ognia. Nim jednak zdolałi swą wdzięczność wyrazić, mężczyzna zniknął. Nie zależało mu ani na wdzięczności, ani na uznaniu. Zależało mu na tym, by im się lepiej wiodło. Następnie powędrował do innego szczepu, gdzie znowu zademonstrował wartość swego wynalazku. Tu także ludzie wykazali spore zainteresowanie, trochę zbyt duże, by mogło ująć uwadze kapłanów, którzy spostrzegli, że człowiek ten przyciąga wielkie tłumy, a oni tracą na popularności.

Postanowili więc pozbyć się przybysza. Otruli go, ukrzyżowali - możesz ująć to, jak chcesz. Obawiali się jednak, że ludzie mogliby zwrócić się przeciwko nim, byli więc bardzo rozważni, a nawet podstępni. Wiesz, co zrobili? Umieścili portret tego człowieka na głównym ołtarzu świątyni. Narzędzia do krzesania ognia położono obok, a ludziom nakazano oddawać cześć portretowi i tym narzędziom, zaś oni czynili tak przez wieki. Trwał kult, ale nie było ognia...

-- Znalezione w sieci --

Mówią, że kiedy rodzi się człowiek... z nieba spada dusza... i rozpada się na dwie części... Jedna z nich trafia do kobiety... druga do mężczyzny... Natomiast całe życie polega na odnalezieniu tej drugiej połowy... Połowy swojej własnej duszy... i połowy samego siebie... i tej jedynej...

— Wsprzyj nas finansowo —
Dane Bankowe:
IAAPA, Deutsche Bank Berlin
Nr Konta: 077771400
BLZ: 100 700 00
IBAN: DE24 1007 0000 0077
7714 00
BIC: DEUTDE33XXX
Z dopiskiem „IAAPA POLSKA“